CC BY ND

RECENZJE I SPRAWOZDANIA

Teresa Winek

Ignacy Krasicki – z perspektywy kalendarza

Rok 2011 wpisuje się na stałe do historii badań nad Ignacym Krasickim, życie i twórczość Księcia Biskupa Warmińskiego otrzymały bowiem imponujące podsumowanie w postaci dwutomowego kalendarium[1]. Ten typ publikacji badawczych mieści się zasadniczo między dwoma tytułami: *Kroniką życia i twórczości Adama Mickiewicza* pod redakcją Stanisława Pigonia oraz *Kalendarzem życia i twórczości Cypriana Norwida*, opracowanym przez Zofię Trojanowiczową oraz Zofię Dambek, Elżbietę Lijewską, Iwonę Grzeszczak cztery lata temu. Pomiędzy tymi wydarzeniami znajdują się, oczywiście, kalendarze kilkunastu innych pisarzy, warto więc zapytać, jak w tym dorobku sytuuje się kalendarium Krasickiego, krótka recenzja nie zmieści jednak odpowiedzi na takie pytanie.

Zbigniew Goliński pracował nad tym dziełem (tylko takie określenie oddaje wagę dokonania) niemal przez pół wieku i nie doprowadził go, niestety, do fazy druku. Napisałam: „niestety", znając dramatyczne okoliczności finalizowania prac przez Autora, natychmiast jednak dodaję: na szczęście opasłe tomy materiałów trafiły w troskliwe ręce Magdaleny Górskiej, która nadała im ostateczny, wydawniczy, kształt.

We *Wstępie* do kalendarium Górska określiła swą rolę jako redaktora, który działa „w poszanowaniu koncepcji autorskiej, z zachowaniem kompozycji, wyboru źródeł i komentarza" Autora, ograniczając swe prace „do przejrzenia i ujednolicenia tekstu, opracowania indeksów [...] oraz konfrontacji sporadycznych niejasności zapisu i ubytków w kalendarium z opatrzonymi notatkami krasicianami w archiwum domowym" Golińskiego. Śledząc tę pracę, można snuć, jakże interesujący i ważny dla edytorstwa, wątek roli redaktora naukowego w powstawaniu publikacji o charakterze badawczym. Wprowadzenie Górskiej odkrywa metody pracy Autora kalendarium, opisuje jego warsztat badawczy i sposoby traktowania krasicianów jako materiału źródłowego – niekiedy wymagającego pieczołowitej weryfikacji, zbierany był bowiem przez wielu badaczy (głównie Ludwika Bernackiego) i zachowany niekiedy tylko w przekazach pośrednich. Jest w tym szacunek dla trudu wielu wcześniejszych pokoleń historyków literatury, jest też niecodzienna sumienność i skrupulatność badawcza. *Wstęp* Magdaleny Górskiej reprezentuje gatunek rzadko uprawiany w dzisiejszej nauce o literaturze. Wystarczy bowiem uważnie przejrzeć przypisy, by przekonać się, jak ważka była rola redaktora naukowego, równocześnie pierwszego czytelnika kalendarium, który w swej dociekliwości stara się uwierzytelnić każdą informację w maksymalnie pełnym zakresie.

CC BY ND

Poprzednikiem Golińskiego w pracach nad księciem poetów był Ludwik Bernacki, który w latach 1929–1934 opublikował w „Pamiętniku Literackim" *Materiały do życiorysu i twórczości Ignacego Krasickiego*, przedwczesna śmierć we wrześniu 1939 roku spowodowała jednak, że w archiwum badacza pozostało mnóstwo materiałów niezużytkowanych; dzięki Golińskiemu ta wieloletnia praca lwowskiego uczonego została utrwalona drukiem.

Pierwsza wersja (skrótowa i robocza) kalendarium, zatytułowana: *Kronika życia i twórczości Krasickiego*, ukazała się w 1958 roku, jako dopełnienie korespondencji pisarza. Dalsze prace Golińskiego nad twórczością Księcia Biskupa Warmińskiego sprawiły, że pierwotna kronika mogła obrastać materiałami i publikacjami uzupełniającymi: tomem studiów – *Nad tekstami Krasickiego* (1966), notą w *Polskim Słowniku Biograficznym* (1970), biografią (1979), komentarzami w polskim przekładzie monografii Księcia Biskupa Warmińskiego, pióra Paula Casina (1983), notami w edycjach pisarza i pomniejszymi rozprawami, wreszcie monumentalnym tomem *Poematów* z 1998 roku. Przywołuję te fakty, choć omówiła je we wstępie Magdalena Górska, pokazują one bowiem drogę prowadzącą do dzieła, które ostatecznie stało się kalendarium pisarza.

Truizmem jest powtarzanie, że kalendarza życia i twórczości nawet średnio płodnego pisarza nie jest w stanie opracować jedna osoba. Dokonał tego Goliński, ale jak wspomniałam, było to możliwe tylko przez półwieczny trud gromadzenia materiałów źródłowych i uzupełniania ich narastającymi komentarzami, weryfikowanymi uważnym czytaniem spuścizny księcia poety i poznawaniem środowisk, w których się obracał. Archiwa i opracowania materiałowe wykazała Autorka *Wstępu*, nie uchodzi więc ich powtórne przywoływanie, lektura tego fragmentu przekonuje jednak, jak ważne są prace nad zasobami archiwalnymi, nie zawsze wystarczająco doceniane w pracach historycznoliterackich. Goliński mógł opracować kalendarz życia i twórczości Krasickiego m.in. dlatego, że wcześniej zostały przepatrzone liczne polskie i zagraniczne archiwa, opisane ich zasoby, skomentowane materiały składające się na bogatą panoramę osiemnastowiecznych środowisk, w których obracał się Ignacy Krasicki, i gdzie utrwalono ślady jego aktywności życiowej i piśmienniczej (lektura tej publikacji jeszcze raz, niestety, dokumentuje listę strat kultury, którymi trzeba obciążyć historię polityczną XX wieku). Określając cel swej pracy, Autor kalendarium deklarował, że chciał „usystematyzować w porządku chronologicznym informacje zaczerpnięte z archiwaliów oraz dokumentów publikowanych w różnych zbiorach i opracowaniach (dotyczących nie tylko Krasickiego), z uwzględnieniem marginalnych opinii i świadectw recepcji odnalezionych w źródłach polskich i obcych"[2].

Kalendarz życia i twórczości to trzecia chronologicznie praca Golińskiego, związana z życiorysem Księcia Biskupa Warmińskiego. Pierwszą była wspomniana kronika z 1958 roku. Miała pełnić funkcję pomocniczą przy lekturze listów, ale przekazywała „wszelkie szczegóły istotne dla zainteresowanych życiorysem i twórczością Krasickiego"[3]. Z powodu użytkowego charakteru opracowania Autor nie poświęcił mu uwagi w nocie edytorskiej, nie skomentował metody pracy nad nim, wymienił jedynie grupy materiałów traktowanych jako źródła informacji; wiadomości wyekscerpowane przede wszystkim z listów pisarza zawarł na czterdziestu stronach druku, a czytelnicy korespondencji otrzymali skrótowy i poniekąd „suchy" szkielet do biogramu księcia poetów. Odpowiadające sobie chronologią hasła kroniki i kalendarza pokazują, jak rozrastały się rozpoznania i ustalenia dotyczące zawikłanych nieraz losów Ignacego Krasickiego. Oto jeden, losowo wybrany, przykład, obejmujący początek 1780 roku. W *Kronice* znajdujemy następujące informacje:

> Około 20. odwiedziny Lehndorffa we Fromborku, a następnie wyjazd Krasickiego do Królewca.
> 24. Krasicki na przyjęciu u generała Stutterheima, danym z okazji urodzin Fryderyka II. Po kilku dniach powrót do Heilsberga.
> W ostatnich dniach miesiąca (?) przyjechał do Fromborka Józef Wybicki i przywiózł Krasickiemu sztychy od Stanisława Augusta[4].

Pierwsze (przedstawione skrótowo, z hipotetyczną datacją) wydarzenie w kalendarium skonkretyzowano: „około 10–13 stycznia". Korekta została wyprowadzona z dzienników gościa Krasickiego, których tom drugi ukazał się w przekładzie na język polski w 1963 roku, a więc pięć lat po opublikowaniu *Kroniki*. Oprócz cytatu z tegoż dziennika znajdujemy w *Kalendarzu* kolejne informacje do życiorysu mieszkańca Fromborka: 13 stycznia napisał on list do Gaetana Ghigiottiego; 15 stycznia stał się bohaterem listu Antoniego Feliksa de Marsily'ego; 19 stycznia ponownie pisał do sekretarza królewskiego; w Królewcu był już przed 24 stycznia. Dnia 27 tegoż miesiąca, podczas obiadów czwartkowych, dyskutowano nad hasłami *Zbioru potrzebniejszych wiadomości*. O pobycie Wybickiego we Fromborku możemy przeczytać w liście, jaki 5 lutego Krasicki napisał do Ghigiottiego. Nota Golińskiego informuje ponadto, że celem spotkania było nie tylko przekazanie biskupowi sztychów od króla, ale też konsultacja w sprawie tragedii *Zygmunt August*.

Kalendarz, ze swej natury, rejestruje jedynie wydarzenia biograficzne i przytacza materiał źródłowy, tylko wyjątkowo fakty są opatrywane komentarzami — tak, by sygnalizowały trudności interpretacji, niekiedy polemiki w istniejącej literaturze przedmiotu; wyraziście za to zostały opisane niewiadome biograficzne i braki w istniejącej (niekiedy zachowanej szczątkowo) dokumentacji źródłowej.

Komentarzem dla ustalonych faktów życia i działalności człowieka jest zazwyczaj biografia, i jak wiemy, Goliński napisał bio-

CC BY ND

grafię Księcia Biskupa Warmińskiego, a następnie doprowadził do wydania monografii Paula Casina, zawierającej cenne sugestie do interpretacji biografii wieloletniego mieszkańca Fromborka. Bez odpowiedzi pozostanie oczywiście pytanie, jak wyglądałaby biografia Krasickiego napisana teraz, po opracowaniu kalendarium. Bez wątpienia sporo kalendarzowych faktów wpisuje w nowe konteksty losy Księcia Biskupa Warmińskiego, inne zyskałyby pewnie komentarz pozwalający na usytuowanie ich w perspektywie życia epoki.

W opracowanym przez Golińskiego kalendarium widzimy przede wszystkim Krasickiego poetę, twórcę znaczącej części oświeceniowego piśmiennictwa, uczestnika życia literackiego, realizującego styl życia swego środowiska. Autora kalendarium interesowały podstawowe fakty składające się na biografię autora *Bajek i przypowieści*, jego podróże i kontakty towarzyskie, sprawy związane z życiem najbliższej rodziny i przyjaciół (a te w zachowanej korespondencji ukazują swe złożone oblicze), wreszcie: szeroko rozumiane dokumenty pracy literackiej. Mocno selektywnie została potraktowana natomiast dokumentacja przedstawiająca działalność hierarchy Kościoła. Decyzja historyka literatury była oczywiście słuszna, niemniej pozostaje pytanie: czy ta druga strona życiorysu Ignacego Krasickiego – biskupa warmińskiego i arcybiskupa gnieźnieńskiego – nie zawiera danych do bardziej wszechstronnego oglądu życia księcia poetów, czy nie kryje odpowiedzi na przynajmniej niektóre z pytań, jakie pojawiły się w trakcie pracy nad kalendarium? To pytanie na razie retoryczne, czy i kiedy historyk Kościoła zechce bowiem dopełnić dzieło życia Golińskiego?

Bardziej na miejscu wydaje się pytanie o znaczenie kalendarza dla edytorów twórczości Krasickiego. W 1966 roku Goliński napisał: „brak w dotychczasowych badaniach rozważań nad stosunkiem Krasickiego do własnych publikacji, brak pytań o uczestnictwo autora w procesie wydawniczym jego dzieł"[5]. Czy kalendarz zmienia tę sytuację? Co wnosi do problemu autoryzacji wydań? Na ile uzupełnia istniejącą wiedzę o procesie twórczym i wydawniczym spuścizny autora *Pana Podstolego*? Czterdzieści pięć lat temu historyk literatury zadawał m.in. pytania o genezę *Monachomachii* i jej dalszy żywot:

> Jak wyjaśnić fakt, że Krasicki nie chciał poematu ogłosić? Jakie czynniki spowodowały przejście autora do działania otwartego, z kryptopozycji do jawnej zupełnie odpowiedzi na *Wojnę mnichów*? Jakie było współczesne przyjęcie poematu, jego następstwa społeczne i literackie? Pytania można mnożyć. Badacz twórczości Krasickiego powinien na nie odpowiedzieć, by zapobiec dalszym nieporozumieniom: szablonowym konstatacjom, powierzchownej etykietyzacji pisarza, łatwym uogólnieniom[6].

Oczywiście, nie każde z powyższych pytań można kierować pod adresem Autora kalendarium i tylko niektóre z nich uzyskały obecnie odpowiedzi, ale wystarczy przejrzeć noty dzienne, gdzie przywoływana jest *Monachomachia*, by przekonać się, że przynajmniej pewne niewiadome zostały obudowane danymi z jakże różnorodnych źródeł. Zgromadzone materiały pozwalają na sformułowanie hipotez i sugerują kierunek dalszych poszukiwań badawczych, których podjęcie należy nie zawsze czy nie tylko do historyków literatury. W kalendarzu znajdujemy m.in. wiadomości także o recepcji *Wojny mnichów*. Informacje to skromne, rozrzucone w czasie, ale jakże istotne, jak chociażby ta, że w *Katalogu niektórych książek znajdujących się w Księgarni Gröllowskiej* z 1786 roku nie wymienia się *Monachomachii* i *Antymonachomachii*, czy kolejna: że według Alphonsa Heinricha Traunpaura *Wojna mnichów* „przewyższa słynny *Luttrin* Boileau". Warte prześledzenia jest chociażby takie zjawisko, jak pojawiające się za życia Krasickiego określenie: autor *Satyr* i *Monachomachii*, oddające właściwe tamtym czasom wartościowanie twórczości księcia poetów.

Kalendarz nie odpowiedział na wszystkie pytania i nie rozwiązał różnorakich zagadek, jakimi obrosło bogate życie autora *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadków*. Goliński pozostawił przyszłym badaczom Krasickiego sporo hipotez, zastrzegając, że część z nich „nie ma dodatkowego wsparcia" w znanych obecnie materiałach źródłowych; są to np. pytania o to, kto był rzeźbiarzem zatrudnionym przez biskupa w Lidzbarku w 1794 roku i jak brzmiała melodia pieśni *Do Boga* (słowa Krasickiego) śpiewanej w tym czasie w warszawskich okopach, a przede wszystkim intrygujące pytanie o źródło długów Księcia Biskupa Warmińskiego. Historia tworzenia kalendarza i odnajdywania składającej się nań dokumentacji faktograficznej pozwala jednak żywić nadzieję, że te swoiste białe plamy jednego z najważniejszych życiorysów oświeceniowych będą stopniowo wypełniane treścią.

Kalendarz opracował wieloletni badacz Krasickiego, ale też znakomity edytor jego twórczości, dlatego granicą biograficznych zestawień nie jest rok śmierci arcybiskupa i poety; uzupełniają je wiadomości o losach rękopisów i wydaniu dzieł zebranych, przygotowanym przez Franciszka Ksawerego Dmochowskiego (wreszcie o sprowadzeniu prochów arcybiskupa do gnieźnieńskiej katedry).

Kalendarzowe zestawienia dopełniają ilustracje: reprodukcje kilku portretów księcia biskupa oraz kilkudziesięciu jego rękopisów – to pasjonujący materiał dla tych, którzy chcą zamyślić się nie tylko nad tym pojedynczym życiorysem, ale też nad przemijalnością postaci świata, nad ludzkim zdeterminowaniem przez mody, style, poprawności...

Dla badaczy Krasickiego i czasów, w których żył, przeznaczone są indeksy: *Indeks utworów Krasickiego przywoływanych w tekście* (dzięki niemu można stosunkowo szybko zrekonstruować dzieje poszczególnych tytułów, także tych, które pozostały w sferze projektów lub nie przetrwały do naszych czasów), *Indeks osób* (sam je-

CC BY ND

den wystarczy jako dowód obszerności zgromadzonego materiału badawczego) oraz *Indeks miejscowości* (ważny przyczynek nie tylko do biografii poety, ale i osiemnastowiecznej geografii literackiej).

***

Z. Goliński, *Kalendarz życia i twórczości Ignacego Krasickiego*, t. 1–2, do druku przygotowała i wstępem opatrzyła M. Górska, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2011

[1] Z. Goliński, *Kalendarz życia i twórczości Ignacego Krasickiego*, t. 1–2, do druku przygotowała i wstępem opatrzyła M. Górska, Poznań 2011.

[2] Ibidem, s. XII.

[3] *Od Redakcji*, w: *Korespondencja Ignacego Krasickiego 1743–1801: z papierów Ludwika Bernackiego*, t. 1, wydali i opracowali Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński, Wrocław 1958, s. XXVII.

[4] Ibidem, s. LII.

[5] Z. Goliński, *Nad tekstami Krasickiego. Studia*, Wrocław 1966, s. 9.

[6] Ibidem, s. 85.

Marta Ławrynkowicz

Nowe wydanie krytyczne *Poematów* Juliusza Słowackiego

W 2009 roku staraniem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a przede wszystkim dwóch cenionych badaczy – Jacka Brzozowskiego i Zbigniewa Przychodniaka, ukazały się dwa tomy nowego wydania krytycznego poematów Juliusza Słowackiego. Są one już drugim i trzecim z kolei tomem edycji, którą w 2005 roku zapoczątkowały na nowo opracowane *Wiersze* poety.

Pierwszy tom *Poematów* obejmuje utwory z lat 1828–1839, drugi z lat 1841–1849. Są one uporządkowane chronologicznie, według daty „uznanej za najwcześniejszą dolną granicę powstania utworu". Jest to przyczyna różnic w układzie kilku dzieł (tutaj *Hugona*, *Jana Bieleckiego*, *Araba*, *Żmii*, *Ojca zadżumionych*, *W Szwajcarii*, *Wacława*) w stosunku do ich wcześniejszych wydań. Na różnice te wpływa także odmienne niż dotychczas datowanie *Podróży do Ziemi Świętej z Neapolu*, *Anhellego*, *Posielenija*, [*Poematu tercynowego o piekle*] czy *Planu Rhamezesa*. W przypadku niektórych tekstów (pochodzących głównie z okresu mistycznego w twórczości Słowackiego) precyzyjne ustalenie daty ich powstania jest niemożliwe i ma charakter jedynie hipotetyczny.

W tomie wierszy Słowackiego, stanowiącym pierwszą część całej edycji, badacze uporządkowali utwory poety według miejsc, w których zostały napisane. Są to: Wilno i Krzemieniec (luty 1825 roku–styczeń 1829 roku), Warszawa (luty 1829 roku–marzec 1831 roku), Wrocław–Drezno–Londyn–Paryż (marzec 1831 roku–grudzień 1832 roku), Szwajcaria (grudzień 1832 roku–luty 1836 roku), Rzym–Neapol–podróż na Wschód–Florencja (luty 1836 roku–grudzień 1838 roku), Paryż (grudzień 1838 roku–12 lipca 1842 roku), Paryż (13 lipca 1842 roku–3 kwietnia